

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSO del. Beata Kurdziel
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. G. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 19 lutego 2015 r. sygn. akt I C 138/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu brzmienie:

„I. zasądza od strony pozwanej Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w K. na rzecz powoda A. G. (1) kwotę 2000 zł (dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2011 r.;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu ;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...)w K.na rzecz adwokata A. K. wynagrodzenie w kwocie 4 428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych), w tym 828 zł podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.”

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego (...)wK.na rzecz adwokata A. K. wynagrodzenie w kwocie 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100), w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.”

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSO del. Beata Kurdziel

Sygn. akt I ACa 740/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo A. G. (2) skierowane przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądził od powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i przyznał pełnomocnikowi powoda od Skarbu Państwa kwotę 4.428 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd I instancji wskazał, że powód roszczenie swe wywodził z krzywdy, jakiej doznał w wyniku przebywania w Areszcie Śledczym w K. w okresie od listopada 2009 r. do 23 kwietnia 2010 r. w nienależytych warunkach, które spowodowały u niego uszczerbek na zdrowiu, jak też naruszały jego godność i prawo do intymności. W szczególności do 30 marca 2009 r. powód przebywał w celi nr (...) która była przeludniona, miała słabą wentylację, niezabudowany należycie kącik sanitarny, brak było ciepłej wody. Następnie powód przebywał w celi nr(...)wraz z osobą palącą tytoń, pomimo że 22 grudnia 2009 r. stwierdzono u niego chorobę płuc i lekarz zakazał mu palenia, co spowodowało rzucenie przez powoda palenia i powiadomienie o tym władz Aresztu Śledczego.

Sąd I instancji wskazał jako niesporne, że powód A. G. (1) przebywał w Areszcie Śledczym w K. w okresie od 6 listopada 2009 r. do 23 kwietnia 2010 r. W okresie od 6 do 12 listopada 2009 r. był osadzony w celi nr (...), od 12 listopada 2009 r. do 30 marca 2010 r. w celi nr (...), z tym że w dniu 4 grudnia 2009 r. przebywał w celi nr (...), a w okresie od 30 marca do 23 kwietnia 2010 r. w celi nr (...). Cella (...) miała powierzchnię 27 m⁽⁽²⁾⁾, a celi nr(...)miała powierzchnię 6,29 m⁽⁽²⁾⁾.

Sąd I instancji ustalił, że w Areszcie Śledczym w K. wyodrębnione i odpowiednio oznakowane są cele dla osób palących i dla osób niepalących. Przy przyjęciu do Aresztu Śledczego w K. powód deklarował się jako osoba paląca, co zostało odnotowane w jego teczce osobowej i podczas pobytu w Areszcie Śledczym nie zgłaszał deklaracji o zaprzestaniu palenia. Cella nr (...) w której osadzono powoda, była początkowo celą dla osób palących, jednak po koniec 2009 roku przebywający tam skazani zadeklarowali, że przestali palić papierosy, w związku z czym celi ta otrzymała status celi dla niepalących. Powód przebywając w tej celi do chwili zmiany jej statusu palił papierosy, natomiast od tej chwili papierosów nie palił, tak jak i współosadzeni. Przy przeniesieniu do celi nr (...) w rozmowie z wychowawcą nie zgłaszał żadnych uwag w tym przedmiocie i w ogóle nie podnosił kwestii palenia papierosów, a kierując go do celi dla palących administracja postąpiła stosownie do jego deklaracji złożonej przy przyjęciu do jednostki i odnotowanej w jego teczce osobopoznawczej. Podczas pobytu w celi nr(...)powód, w przeciwieństwie do współosadzonego więźnia, nie palił papierosów, nie wnosił o przeniesienie go do celi dla niepalących, nie składał żadnych pisemnych skarg ani nie uskarżał się na stan zdrowia. Obecnie, przy ponownym pobycie w tym samym areszcie, powód przebywa w celi dla niepalących, gdyż przy przyjęciu zadeklarował się jako osoba niepaląca. W pozwanym Areszcie nie zdarzało się, żeby osoba deklarująca się jako niepaląca była osadzona wraz z osobami palącymi, a gdy osoba paląca deklaruje, że rzuciła palenie, zostaje przeniesiona do celi dla niepalących.

Wszystkie kąciki sanitarne w celach są odgródzone od reszty celi murowanymi ścianami i zamykane drzwiami przesuwными, mają ciepłą wodę bez ograniczeń, jest też w nich wentylacja, a jeżeli osadzeni zgłoszą pojawienie się insektów, celi jest czasowo wyłączana z użytku i przeprowadza się dezynsekcję. W celi nr(...)znajduje się kącik sanitarny, a w nim ubikacja i umywalka, ciepła woda była dostępna w porze porannej, obiadowej i wieczornej. Kącik

sanitarny jest oddzielony nieprzeźroczystymi ścianami, które sięgają do wysokości około 1 metra poniżej sufitu. W celi tej jest wentylacja bez wyciągu mechanicznego oraz dwa okna, które można swobodnie uchylać o każdej porze.

Cela nr (...) jest przeznaczona dla 9 osób, jakkolwiek znajdują się w niej 4 piętrowe łóżka, po 3 piętra każde. W celi tej podczas pobytu powoda przebywało maksymalnie 9 osób, a w pewnych okresach 8 lub mniej. Cella nr (...) przeznaczona jest dla 2 osób i tyle osób w niej przebywało.

W lutym 2010 r. sędzia penitencjarny przeprowadził wizytację Aresztu Śledczego w K. za okres 2009 roku. Wynikiem wizytacji była pozytywna ocena działalności Aresztu, stwierdzenie, że podstawowe potrzeby osadzonych są zaspokajane, a ich prawa przestrzegane. Przedmiotem kontroli był także stan i wyposażenie celi, sędzia penitencjarny przeprowadził także rozmowy ze skazanymi. Stwierdzono, że średnie roczne zaludnienie Aresztu w 2009 r. wynosiło 752 osadzonych, co stanowiło 100,4% pojemności zakładu, natomiast na dzień 31 grudnia 2009 r. przebywało tam 647 osadzonych.

Przy przyjęciu powoda do Aresztu Śledczego w K. odnotowano u niego nikotynizm, w wywiadzie z nim ustalono, że pali od 10 do 20 papierosów dziennie. Podczas badania lekarskiego w dniu 9 listopada 2009 r. były słyszalne u powoda pojedyncze świsty nad polami płucnymi, mogące świadczyć o niekorzystnym wpływie palenia papierosów. Rozpoznano też zapalenie oskrzeli. W kolejnych badaniach w listopadzie 2009 r. zauważono utrzymywanie się świstów i furczenia nad polami płucnymi i lekarz zalecił powodowi zaprzestanie palenia papierosów. W dniu 4 grudnia, podczas konsultacji lekarskiej zapisano w wywiadzie: „pali ok. 20/dz., nie akceptuje celi dla niepalących”. Powód był pouczany o szkodliwości palenia. Kolejna konsultacja pulmonologiczna miała miejsce 22 grudnia 2009 r. Przy badaniu wstępnym w dniu 3 listopada 2010 r., w związku z kolejnym pobytem w izolacji penitencjarnej powód zadeklarował, że od 15 lat pali 10-20 papierosów dziennie. Powód cierpi na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc w umiarkowanej jej postaci, a przyczyną choroby powoda jest palenie papierosów. Pobyt powoda w celi (...) z osoba palącą w okresie od 30 marca do 23 kwietnia 2010 r. nie miał wpływu na pogorszenie stanu jego zdrowia.

Jako podstawę powyższych ustaleń sąd I instancji powołał, poza dokumentami, zeznania świadków D. R. i R. H. – funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz J. G. (1) – skazanego, który przebywał z powodem w celi nr (...). Zeznaniami tym sąd I instancji dał w całości wiarę. W części sąd oparł się także na zeznaniach świadka A. L., przebywającego z powodem w celi nr (...) oraz samego powoda, odmawiając zeznaniom tym wiary co do zgłaszania przez powoda do wychowawcy żądania przeniesienia go do celi dla niepalących oraz skarg na szkodliwość dymu tytoniowego. Odmówił sąd wiary zeznaniom świadków G. P. i J. G. (2), współosadzonych z powodem w celi nr (...), wskazując na sprzeczność tych zeznań z pozostałym materiałem dowodowym tak co do przeludnienia celi, jak też warunków, jakie w celi panowały. Odnośnie kwestii przeludnienia powołał też sąd, że w materiale dowodowym brak jest ewentualnej decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego wydanej w trybie art. 110 k.k.w. Sąd I instancji w pełni natomiast zaakceptował opinię lekarza pulmonologa, wskazując że biegły odniósł się do całego materiału dowodowego, rozważył wszystkie przedstawione mu zagadnienia i udzielił stanowczych odpowiedzi, a wniesione do tej opinii zastrzeżenia nie dały podstaw do jej podważenia. W konsekwencji sąd I instancji nie znalazł podstaw do powoływania kolejnego biegłego.

W swych rozważaniach, odwołując się do powyższych ustaleń faktycznych, sąd I instancji wskazał, że w celi nr (...) były przestrzegane normy zaludnienia oraz normy sanitarne, były spełnione wymogi określone przez art. 110 § 2 k.k.w. Odnośnie okresu pobytu powoda w celi nr 119 sąd wskazał, że powód łączył naruszenie swych dóbr osobistych z faktem, że wbrew własnej woli przebywał z osoba palącą. Tymczasem, stosownie do ustaleń faktycznych, powód zgłosił administracji Aresztu Śledczego, że jest osobą palącą i nigdy tego oświadczenia nie zmienił, nie wykazał też, że w dacie osadzenia go w tej celi zerwał z nałogiem palenia. Nadto pobyt powoda w tej celi, stosownie do opinii biegłego lekarza, nie przyczynił się do pogorszenia jego stanu zdrowia. W konsekwencji brak było podstaw do przyjęcia, że zostały naruszone dobra osobiste powoda, a żądanie zasądzenia zadośćuczynienia nie znajdowało podstaw w przepisach prawa.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości powód zarzucając mu w apelacji:

- naruszenie art. 23 i art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w., art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka w zw. z art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 448 k.c., art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie ich do roszczenia powoda o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych pomimo istnienia znamion bezprawności działania pozwanego;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie jednostronnej oceny dowodów w sposób niewszechstronny, a także sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, polegający w szczególności na przydaniu wiary jedynie świadkom pozwanego tj. R. H. i D. R. oraz świadkowi J. G. (1) tylko w zakresie zgodnym z twierdzeniami pozwanego, błędną ocenę materiału dowodowego oraz wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających i w konsekwencji przyjęcie, że powód nie zgłosił pozwanej, iż jest osoba niepalącą w sytuacji, gdy z końcem 2009 r. osadzeni w celi więźniowie złożyli oświadczenia do administracji Aresztu, że przestali palić papierosy oraz że cela nie była przeludniona, mimo iż w celi znajdowało się 12 miejsc leżących, a z wyciągu z protokołu wizytacji wynika, że ilość osadzonych przekracza pojemność aresztu;

- naruszenie art. 227 § 1 w zw. z art. 217 § 3 w zw. z art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie zgłoszonego dowodu z opinii innego biegłego lekarza, ani też ustnego wyjaśnienia opinii złożonej w sprawie;

- naruszenie art. 316 § 1 w zw. z art. 328 § 1 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym w wyniku pominięcia zeznań świadków A. L., G. P., J. G. (2) bez wskazania racjonalnych przyczyn, dla których temu dowodowi sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz zeznań świadka J. G. (1) mimo przyznania mu w pełni wiarygodności;

- naruszenie art. 6 w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 232 k.p.c. polegające na uznaniu, że to na powodzie spoczywa ciężar dowodu, iż warunki w jakich przebywał powód nie odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda;

- naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo wystąpienia przesłanek do odstąpienia, zgodnie z zasadą słuszności, od obciążenia powoda kosztami procesu.

W konkluzji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz przyznania za obie instancje kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, względnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz przyznania za obie instancje kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Pozwany reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wskazać należy na oczywistą bezzasadność zarzutu naruszenia art. 316 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Oznacza to, że podstawą wyroku ma być stan z tej właśnie, a nie jakiegokolwiek innej chwili. W konsekwencji przepis ten może zostać naruszony jedynie wtedy, gdy sąd za podstawę wyroku przyjmie stan z innego momentu, niż zamknięcie rozprawy. Takiego zarzutu apelujący nie stawia. Z kolei art. 328 § 2 k.p.c. stanowi wskazuje konieczne elementy uzasadnienia wyroku i naruszony może być wyłącznie poprzez pominięcie w uzasadnieniu któregoś z wymienionych tam elementów. W konsekwencji przepisu tego nie sposób naruszyć ani poprzez przyjęcie, że część materiału dowodowego nie zasługuje na wiarę i nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych, ani poprzez nieracjonalną argumentację takiej oceny. Te kwestie mogą stanowić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. Na marginesie zauważyć trzeba, że wbrew sformułowaniu tego zarzutu sąd I instancji nie pominął zeznań świadków A. L., G. P. i J. G. (2), gdyż do zeznań tych odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tyle tylko, że za podstawę swych ustaleń faktycznych przyjął jedynie częściowo zeznania świadka A. L., oceniając zeznania tego świadka jako częściowo, a pozostałych dwóch świadków jako całkowicie niewiarygodne. Sąd przedstawił

także powody, dla których zeznaniom tym odmówił wiary, tyle tylko że ocena ich wiarygodności była sprzeczna z oczekiwaniami powoda.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 227 § 1 w zw. z art. 217 § 3 w zw. z art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. polegającego na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii innego biegłego lekarza ani też ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie zauważyć trzeba, że po złożeniu pisemnych zastrzeżeń do opinii biegłego w piśmie procesowym powoda z dnia 5 grudnia 2014 r. sąd zwrócił się do biegłej o ustosunkowanie się do tych zarzutów na piśmie, a biegła to polecenie sądu wykonała. W tym samym piśmie powód domagał się tak wezwania biegłej na rozprawę, jak też dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Po otrzymaniu pisemnego stanowiska biegłej odnośnie podniesionych zarzutów, na rozprawie w dniu 5 lutego 2014 r. pełnomocnik powoda nie ponawiał już wniosku o wezwanie biegłej na rozprawę, a jedynie ponowił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lekarza. Zasadnie mogło to prowadzić sąd do wniosku, że wniosek o wezwanie biegłej na rozprawę nie jest podtrzymywany. Stąd sąd I instancji oddalił jedynie wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i tylko do tego postanowienia zostało złożone zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Okoliczność, że co do wniosku o wezwanie biegłego na rozprawę żadnego postanowienia nie wydano, nie stała na przeszkodzie złożeniu zastrzeżenia do protokołu dotyczącego tej kwestii, gdyż bezpośrednio po oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sąd udzielił głosu pełnomocnikowi powoda i ten przedstawił wnioski końcowe, nie miał zatem wątpliwości, że sąd zakończył postępowanie dowodowe. Niezgłoszenie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. wyklucza możliwość powoływania się w toku dalszego postępowania na fakt niewysłuchania biegłego bezpośrednio na rozprawie i czyni zbędnym ustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny do tego zarzutu.

Oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lekarza było zasadne. Kodeks postępowania cywilnego nie przyznaje stronom prawa do weryfikowania opinia innego biegłego opinii, z której strona nie jest zadowolona. Stąd dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego na te same okoliczności stanowi wyjątek, który znajduje zastosowanie jedynie wtedy, gdy sąd z urzędu lub po przeanalizowaniu zarzutów podniesionych przez strony uzna, że opinia budzi tego rodzaju wątpliwości, do usunięcia których nie wystarczą dodatkowe wyjaśnienia tego samego biegłego i koniecznym jest sięgnięcie do opinii innego biegłego sadowego. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podał przyczyny, dla których opinię biegłej E. H. uznał za wiarygodną i nie znalazł podstaw do jej weryfikowania przez innego biegłego, a Sąd Apelacyjny w pełni podziela przedstawioną argumentację i płynące z niej wnioski.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. jest częściowo zasadny. Jakkolwiek trafnie sąd I instancji wskazuje, że co do zasady na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktu naruszenia jego dóbr osobistych określonym działaniem lub zaniechaniem pozwanego, a na pozwanym ciężar wykazania, że naruszenie nie było bezprawne, to jednak reguły tej nie sposób sztywno stosować do osób pozbawionych wolności, których możliwości dowodzenia są ograniczone. W szczególności kwestie dotyczące liczby osadzonych przebywających w określonych okresach w danej celi mogą się zacieierać w pamięci osób tam przebywających w sytuacji, gdy chodzi o cele wieloosobowe, w których dochodzi do fluktuacji osób tam przebywających. W takich wypadkach kluczowe znaczenie ma stosowna dokumentacja prowadzona przez administrację zakładu karnego i tylko ona może ją przedstawić, co powoduje odwrócenie rozkładu ciężaru dowodu. W niniejszej sprawie powód składał wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentacji ewidencyjnej Aresztu Śledczego w K. (por. wnioski na k. 64 i 109), a dowód ten nie został przeprowadzony. Wprawdzie nie zostało złożone zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., jednak wskazane wyżej okoliczności prowadzą do dopuszczenia tego dowodu z urzędu, niezależnie od składanych wniosków. Stąd Sąd Apelacyjny dopuścił i przeprowadził stosowny dowód. Wprawdzie pozwany przedłożył na wezwanie sadu nie odpisy z dokumentów dotyczących ewidencji, ale sporządzony na podstawie tych dokumentów stosowny wykaz obrazujący liczbę osadzonych przebywających w celi nr (...) w okresie od 12 listopada 2009 r. do 30 marca 2010 r., a zatem w czasie gdy przebywał tam powód, jednak pełnomocnik powoda nie zgłaszał zastrzeżeń do tego wykazu i nie domagał się sprawdzenia jego rzetelności, a z uwagi na okoliczność, że pochodzi on od organów państwowych i jego podstawą są stosowne dokumenty, brak było podstaw do jego podważenia. Wykaz ten (k. 478-480) daje podstawy do ustalenia przez Sąd Apelacyjny, że cela nr (...) mająca powierzchnię 27 m⁽⁽²⁾⁾, przeznaczona była dla 9 osób, jednak w dniach 12-16, 24-26

listopada i 30 listopada-3 grudnia 2009 r. przebywało w niej 10 osadzonych, natomiast w pozostałym okresie pobytu w niej powoda przebywało tam 9 lub 8 osadzonych. Takiemu ustaleniu nie sprzeciwia się zawarta w sprawozdaniu z wizytacji przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego informacja, że w 2009 r. średnie roczne zaludnienie wynosiło 752 osadzonych, co stanowiło 100,4% pojemności Aresztu. Proste wyliczenie matematyczne wskazuje, że oznacza to, iż w Areszcie średnio w ciągu roku przebywało o 3 więcej osadzonych, niż wynosi jego pojemność, a zatem przeludnienie było niewielkie lub występowało sporadycznie. Przy wskazanej w tym sprawozdaniu (k. 88-89) pojemności zakładu wynoszącej 749 miejsc i znacznej ilości wieloosobowych cel mieszkalnych logicznym jest wniosek, że nawet gdy do przeludnienia dochodziło, to zaludnienie poszczególnych cel nie zwiększało się o więcej niż jedną osobę ponad przewidziany limit.

Oceniając tę kwestię nie sposób też pominąć argumentacji sądu I instancji dotyczącej braku stosownych decyzji dotyczących osadzenia powoda w przeludnionej celi. Dopiero od 6 grudnia 2009 r. art. 110 k.k.w. uzyskał obecne brzmienie, przewidujące konieczność wydania przez dyrektora zakładu karnego stosownej decyzji o osadzeniu skazanego w celi niespełniającej wymogu 3 m² powierzchni na jednego osadzonego i prawa do skargi na taką decyzję. Od tej zatem daty przeludnienie w celi musiałyby być dokumentowane indywidualnymi decyzjami dyrektora, a brak takich decyzji może prowadzić do ustalenia, że do przeludnienia nie dochodziło.

W odniesieniu do pozostałych faktów, z których powód wywodził naruszenie swych dóbr osobistych, zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i z art. 232 k.p.c. nie ma znaczenia. To nie kwestia rozkładu ciężaru dowodu doprowadziła sąd do stosownych ustaleń faktycznych, ale ustalenia te znajdowały oparcie w zebranych w sprawie materiale. W szczególności trafnie sąd I instancji ocenił opinię biegłego lekarza pulmonologa i na jej podstawie ustalił, że fakt przebywania powoda w celi z osobą palącą w okresie od 30 marca do 23 kwietnia 2010 r. nie miał wpływu na jego stan zdrowia. Zasadnie też sąd uznał, że powód nie zgłaszał administracji zakładu karnego żadnych wniosków dotyczących umieszczenia go w celi dla niepalących. Jakkolwiek przesłuchiwani świadkowie, którzy przebywali z powodem w celi nr (...) zeznali, że pod koniec 2009 r. osadzeni tam przebywający postanowili nie palić, co spowodowało zmianę statusu tej celi na celę dla niepalących, to jednak z zeznań tych nie wynika, że wszyscy ci osadzeni tej deklaracji ściśle się podporządkowali. I tak świadek J. G. (2), który przebywał w tej celi z powodem na przełomie stycznia i lutego 2010 r., mówi, że w celi (...) się paliło, jedni palili, a inni nie (k. 263), natomiast świadek G. P. który zeznaje, że osadzeni w celi (...) postanowili rzucić palenie i wzajemnie się w tym celu mobilizowali zeznaje, że palenie postanowił rzucić także powód, jednak wytrzymał około 1-2 tygodni, a potem znowu palił. Taka sytuacja nie dawała administracji zakładu karnego podstaw do automatycznego przyjęcia, że osoby przebywające w celi nr (...) są osobami niepalącymi, w związku z czym, wobec pisemnej deklaracji powoda przy przyjęciu do zakładu karnego, że jest on osobą palącą, jak też stosownych zapisów w książeczce zdrowia, logicznym było osadzenie go w celi dla palących, jaką była celi nr (...), a w świetle faktu, że przy ponownym przyjęciu do tego samego zakładu karnego jesienią 2010 r. powód zdeklarował się ponownie jako osoba paląca, zasadnym jest odmowa wiary jego twierdzeniom, iż domagał się przeniesienia z celi nr(...)do celi dla niepalących.

Także ustalenia sądu I instancji co do warunków bytowych, jakie panowały w celi nr (...) są trafne. Niezależnie od zeznań świadków, na których oparł się sąd I instancji czyniąc ustalenia w tym przedmiocie, zauważyć trzeba, że sędzia penitencjarny wizytując Areszt Śledczy w K., poczynił ustalenia dotyczące tych warunków i przedstawił je w sprawozdaniu z wizytacji. Wprawdzie nie kontrolował on wszystkich cel mieszkalnych, jednak wskazuje na typowe warunki i wyposażenie tych cel, zaś zebrany materiał nie dawał żadnych podstaw do przyjęcia, że celi nr (...)nie była celą o typowych, występujących w innych celach, warunkach. Ani powód, ani żaden ze świadków, twierdzeń takich nie podnosił.

Powyższe rozważania prowadzi sąd II instancji do przyjęcia ustaleń sądu I instancji za trafne, przy modyfikacji ich jedynie we wskazanym wyżej zakresie dotyczącym liczby osób osadzonych w celi nr (...).

Takie ustalenia prowadzą do wniosku, że dobra osobiste powoda zostały naruszone wyłącznie w tym zakresie, w jakim wiązało się to z pobytem powoda w przeludnionej celi nr (...) w okresie 12-16, 24-26 listopada i 30 listopada-3 grudnia 2009 r. Powierzchnia 3 m² celi mieszkalnej na jednego osadzonego stanowi minimum zapewniające

zachowanie godności więźniów, a kodeks karny wykonawczy w art. 110 już od chwili jego uchwalenia minimum takie przewidywał. W konsekwencji osadzenie skazanego w celi z naruszeniem tej normy powierzchni musi być traktowane jako godzące w jego godność, a zatem dobro wymienione w art. 30 Konstytucji RP. Rozważenia wymaga natomiast kwestia, czy naruszenie tej normy zawsze stanowi bezprawne naruszenie dóbr osobistych osób w takich warunkach przebywających. Mając na uwadze istotne względy, jakie się wiążą z zapewnieniem wykonywania kar orzeczonych przez sąd oraz orzeczeń o tymczasowym aresztowaniu, a także finansowe możliwości Państwa, uznać trzeba, że wyjątkowo dopuszczalne jest przekroczenie wskazanych wyżej norm zaludnienia, o ile trwa ono przez krótki okres, jest poddane stosownej kontroli i połączone z innymi udogodnieniami mającymi rekompensować więźniom uciążliwość wynikającą z przepełnienia cel, w których przebywają. Z tych przyczyn ustawodawca ustawą z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy znowelizował art. 110 k.k.w. wprowadzając stosowne unormowania dotyczące tych kwestii, które to przepisy weszły w życie w dniu 6 grudnia 2009 r. Oczywistym jest, że wprowadzenie tych regulacji od dnia 6 grudnia 2009 r. nie oznacza, że przed ich wejściem w życie przepełnienie cel w zakładach karnych nie naruszało godności człowieka i że dla zmniejszenia wynikającej stąd dolegliwości nie powinno być rekompensowane w inny sposób. Niewprowadzenie stosownego systemu zapewniającego taką rekompensatę uznać trzeba za stan bezprawny, a zatem uzasadniający odpowiedzialność z art. 24 § 1 k.c.

Przepis art. 448 k.c. stanowi, że przyznanie zadośćuczynienia osobie, której dobro osobiste naruszone zostało, jest fakultatywne. Sięgnięcie do tego środka jest jednak celowe wtedy, gdy naruszenie nie jest błahe, a środek ten jest właściwym dla zrekompensowania dolegliwości. W odniesieniu do stanu rozpatrywanego w niniejszej sprawie nie można uznać, że naruszenie jest na tyle niewielkie, aby dawało podstawę do zaniechania zasądzenia zadośćuczynienia. Wprawdzie łącznie powód przebywał w warunkach przeludnienia przez okres 12 dni, podzielony na trzy okresy od 3 do 5 dni, rozdzielone kilkudniowymi przerwami, to jednak skumulowanie tych okresów na przestrzeni 3 tygodni niewątpliwie było dla powoda dolegliwe. Z drugiej strony dolegliwość ta nie była znaczna, skoro w celi przeznaczonej dla 9 osób przybywało w tych okresach 10 skazanych, a pomniejszenie minimalnej powierzchni mieszkalnej, jaka powinna przypadać na jedną osobę wynosiło 10%. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego właściwą kwotą zadośćuczynienia, kompensująca dolegliwość, jakiej doznał powód, jest 2000 zł.

Powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, jednak nie twierdził, a tym bardziej nie wykazał, że przed wniesieniem pozwu wzywał stronę pozwaną do wypłaty zadośćuczynienia. Dług polegający na obowiązku zapłaty zadośćuczynienia jest długiem bezterminowym, co oznacza, że świadczenie winno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). W sytuacji, gdy powód nie wzywał wcześniej strony pozwanej do zapłaty, za wezwanie takie uznać trzeba doręczenie pozwu. Doręczenie to nastąpiło w dniu 10 maja 2011 r., co uzasadnia zasądzenie odsetek od dnia następnego.

Jakkolwiek strona pozwana uległa powodowi w nieznaczej części, to jednak co do zasady powództwo zostało uwzględnione, a wysokość zasądzonych świadczeń zależała od uznania sądu. Te okoliczności w połączeniu z faktem, że powód jest osobą ubogą i przebywa w zakładzie karnym dawały podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w części zmieniono zaskarżony wyrok, a na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałej części apelację oddalono.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powoda tymi kosztami z tych samych przyczyn, które zostały wyżej wskazane w odniesieniu do orzeczenia sądu I instancji.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze przyznano pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu z postępowaniu apelacyjnym, przy czym wysokość tego wynagrodzenia ustalono w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększając te kwotę o podatek od towarów i usług, stosownie do przepisu § 2 ust. 3 tego rozporządzenia. Określając to wynagrodzenie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że postępowanie apelacyjne rozpoczęło się już po

nowelizacji powołanego wyżej rozporządzenia dokonanej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 lutego 2012 r., co uzasadniało zastosowanie stawki określonej w § 11 ust. 1 pkt 25.

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSO Beata Kurdziel